

Prezydent-chcę rządzić z Wisły

Data publikacji: 1.04.2011 8:15

□

Ta informacja zaskoczyła wielu. Prezydent Bronisław Komorowski zapowiedział, że czasowo chce przenieść swoją kancelarię do zamku w Wiśle. Jak zapowiedział – tak zrobił. *Cisza, spokój i z dala od Warszawy* – mówi prezydent. Jak udało się nam potwierdzić, Komorowski zamierza do Wisły wyprowadzić tylko ściśle kierownictwo kancelarii.

Ma to związek oczywiście z niewielkimi rozmiarami biur w rezydencji na Zadnim Groniu. Adaptacje pomieszczeń rozpoczęły się kilka tygodni temu. Prezydent, który wczoraj przyleciał w Beskidy, popołudniu odwiedził szkołę w Koniakowie.

Tutaj chcę w spokoju przygotować się do wiosennego szczytu Wyszehradzkiego – deklaruje prezydent. ***Wisła jest uroczym miejscem, trochę się już tutaj zadomowiłem*** – zdradza Komorowski.

[POSŁUCHAJ](#)

To „popracowanie”, o którym mówi prezydent będzie miało miejsce właśnie w Wiśle. Pierwszy dzień w Beskidach prezydent rozpoczął od wycieczki do Koniakowa. Tutaj spotkał się z młodzieżą. ***Nie spodziewaliśmy się takiego gościa*** – mówią uczniowie tutejszej podstawówki. O co pytali głowę państwa?

[POSŁUCHAJ](#)

O tym ile może kosztować euro w przyszłości, prezydent nie chciał zdradzić, zdradził natomiast, dlaczego przeniósł się wraz z najbliższymi współpracownikami do Wisły.

[POSŁUCHAJ](#)

Jeszcze nie podjąłem decyzji jak długo będę tutaj – mówi Komorowski.

[POSŁUCHAJ](#)

Po wizycie w Koniakowie, dzisiaj przed południem Komorowski ma spotkać się jeszcze z burmistrzem Wisły Janem Poloczkiem.

Do tego tematu jeszcze dzisiaj powrócimy.

JB